

ZENON SEJBUK

Zenon Sejbuk

I Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Prusa w Siedlcach

18 czerwca 1946 r.

Jak uczyliśmy się w czasie okupacji

1 września 1939 r. jest dniem klęski Polski. Po pięciu tygodniach burzliwej zawieruchy wojennej nastały dni koszmarnie dla Polaków. Chwilowo Niemcy nie wglądali w życie szkolne, lecz krótko to trwało, bo 1 stycznia 1940 r. zaczęto zamykać szkoły średnie, pozostały tylko zawodowe. Pomimo to nauczycielstwo nie spało, lecz poczęło organizować tajne nauczanie pod grozą [utruty] własnego życia. Uczniowie bardzo chętnie garnęli się do nauki, czując potrzebę wiedzy. Z początku poczęły tworzyć się starsze klasy. Z biegiem czasu coraz więcej napływało uczniów i powstały wszystkie klasy.

Na terenie Siedlec zorganizowane były komplety. Przedstawicielem Gimnazjum im. Bolesława Prusa był pan Wojewódzki, Gimnazjum im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego – dr Piechowski w zastępstwie pana Bucholca, Gimnazjum im. Królowej Jadwigi – pani Janka [?]. Wyżej wymienione gimnazja były pod zarządem tajnego kuratorium.

Stosunek okupanta do młodzieży szkolnej był na początku bardzo zastrzony. Niemcy poczęli coraz bardziej wglądać w tajniki nauczania. Uczniowie coraz bardziej musieli się wystrzegać. W czasie lekcji były wystawione stráže, w drodze na lekcję i z powrotem musieli uczniowie chować książki, musieli się oglądać, by nie śledzili ich kroku gestapowcy lub jakiś inny Niemczura. W razie wyśledzenia kompletu uczniowie byli przygotowani na najgorsze chwile, posiadali zawsze podręczniki lub pisma niemieckie, karty, szachy, a nawet nakrywano do stołu jako przyjęcie lub zabawa. Z chwilą tworzenia się tajnych organizacji [Niemcy] zmniejszyli swój zapał do tropienia kompletów. Uważali, że są one mniej szkodliwe od pracy w tajnych organizacjach. Opłata była dostosowana do [cen] produktów spożywczych, lecz profesorowie udzielali zniżek dla mniej zamożnych.

Nauka odbywała się zupełnie w prywatnych lokalach, np. w pokojach sypialnych, stołowych, salonach itd. lub też w jakimś zakątku ciasnym, dusznym, na poddaszu, przy połamanych stołkach, a z braku stołu lekcje piśmienne odbywały się na kolanach.

Uczniowie bardzo wiele korzystali z tajnego nauczania, gdyż nie tracili czasu, jak również nie mieli czasu na wąłesanie [się]. Poza nauką zdobywali wiadomości polityczne, pochodzące z gazetek wydawanych przez tajne organizacje. Wielu z nich, a przeważnie starsze klasy wyłącznie od czwartej były wciągnięte w tajne organizacje. Natomiast byli narażeni bardzo profesorowie, uczniowie, jak również właściciele mieszkań na utratę życia przez obozy koncentracyjne.